

Rozważania: wtorek 31 tygodnia okresu zwykłego

Rozważanie na wtorek 31
tygodnia okresu zwykłego.

Poruszane tematy to:

bezinteresowne zaproszenie;
szczęścia nie cechuje
indywidualizm; Bóg chce, żeby
wszyscy ludzie zostali
zbawieni.

- Bezinteresowne zaproszenie;
- Szczęścia nie cechuje
indywidualizm;
- Bóg chce, żeby wszyscy ludzie
zostali zbawieni.

PODCZAS wspólnego posiłku w domu pewnego faryzeusza Jezus opowiedział przypowieść o gościach weselnych. „Pewien człowiek wyprawił wielką ucztę i zaprosił wielu. Kiedy nadszedł czas uczyty, posłał swego sługę, aby powiedział zaproszonym: Przyjdźcie, bo już wszystko jest gotowe” (Łk 14,16-17). Pan używa tego przykładu, aby opisać Królestwo Boże. Jedną z jego głównych cech jest to, że jest ono dostępne za darmo. Mężczyzna nie żądał niczego, aby uczestniczyć w uczcie. Wszystko było gotowe: wystarczyło tylko cieszyć się biesiadą. „Tym jest życie chrześcijańskie, historią miłości z Bogiem, w której Pan bezinteresownie podejmuje inicjatywę i gdzie nikt z nas nie może poszczycić się wyłącznością zaproszenia; nikt z nas nie jest uprzywilejowany względem innych,

ale każdy z nas jest uprzywilejowany wobec Boga. Z tej bezinteresownej, czulej i uprzywilejowanej miłości rodzi się i stale odnawia życie chrześcijańskie”^[1].

Ta bezinteresowność występuje również w relacjach rodzinnych. Dziecko nie musi zasługiwać na miłość swoich rodziców; nie miałoby też sensu, aby próbowało spłacić *dług*, jaki jest im *winne* za całą opiekę, jaką otrzymało. Jest kochane przez ojca i matkę takim, jakim jest, a oni zawsze będą obdarzać je swoją miłością, nawet jeśli często jest ona nieodwzajemniona. W naszej relacji z Bogiem dzieje się coś podobnego. To Bóg nas szuka. Nie zadowala Go relacja, można powiedzieć, o charakterze sądowniczym, w której każda ze stron ściśle wypełnia swoje obowiązki. Chce budować z nami prawdziwą jedność życia, opartą na bezwarunkowej miłości. Dlatego zawsze podtrzymuje swoje

zaproszenie do udziału w ucztach Królestwa Bożego, nawet jeśli możemy je odrzucić. „Do mnie, do ciebie, do każdego z nas mówi dzisiaj: Kocham cię i zawsze będę cię kochał, jesteś cenny w moich oczach”^[2]. Jednocześnie, jak podkreśla prałat Opus Dei, kiedy decydujemy się przyjąć Jego zaproszenie, sami jesteśmy tymi, którzy jako pierwsi z niego korzystają. „To nie my wyświadczamy Mu przysługę: to Bóg rzuca światło na nasze życie, wypełniając je sensem”^[3].

POMIMO bezinteresowności zaproszenia, wielu usprawiedliwiało swoją nieobecność na ucztach: „Kupiłem pole, muszę wyjść, aby je obejrzeć; Kupiłem pięć par wołów i idę je wypróbować; Poślubiłem żonę i dlatego nie mogę przyjść” (Łk

14,18-20). Nie chodzi o to, że ci ludzie gardzili tym przyjęciem. Po prostu uważali, że ich osobiste sprawy zasługują na większą uwagę i dlatego usprawiedliwiali swoją nieobecność. „W taki właśnie sposób odwracamy się od miłości, nie ze złośliwości, ale dlatego, że wolimy swoje: zabezpieczenia, samo potwierdzenie, wygodę ... Wtedy rozkładamy się na kanapach zysków, przyjemności, hobby sprawiających, że czujemy się trochę weselsi, ale w ten sposób starzejemy się szybko i źle, bo starzejemy się wewnętrznie: kiedy serce się nie poszerza – to się zamyka”^[4].

Logika Królestwa Bożego różni się od logiki ziemskiej. Szczęście odnajdziemy nie poprzez schronienie się we własnym bezpieczeństwie, ale poprzez zrobienie miejsca dla innych, dla ludzi, którzy zapraszają nas do bycia z nimi. Jeśli pomyślimy o

najpiękniejszych doświadczeniach w naszym życiu, z pewnością większość z nich to chwile dzielone z kimś.

Wiele wydarzeń było pełnych radości i ekscytacji, a inne mogły być bardziej zwyczajne lub nawet wymagające, ale zachowujemy je w pamięci, ponieważ przypominają nam, że u naszego boku był ktoś, kto towarzyszył nam w danej sytuacji.

Podczas gdy indywidualizm prowadzi nas do myślenia, że głównym sposobem na bycie szczęśliwym jest posiadanie zabezpieczeń, które chronią naszą przestrzeń życiową, niezależnie od tego, czy są one materialne - wolny czas, pieniądze, gromadzenie coraz bardziej ekscytujących doświadczeń...

-, Jezus wzywa nas, abyśmy nie zamykali się i *przyjmowali zaproszenia* od ludzi, którzy stają na naszej drodze. Jak powiedział św. Josemaría: „Do szczęścia nie jest potrzebne wygodne życie, lecz zakochane serce”^[5].

.....

W OBLICZU odmowy ze strony gości, pan domu postanowił rozszerzyć swoje zaproszenie na wiele innych osób. „Wyjdź co prędzej na ulice i zaułki miasta i wprowadź tu ubogich, ułomnych, niewidomych i chromych! Sługa oznajmił: Panie, stało się, jak rozkazałeś, a jeszcze jest miejsce. Na to pan rzekł do sługi: Wyjdź na drogi i między opłotki i zmuszaj do wejścia, aby mój dom był zapełniony” (Łk 14,21-23).

Kolejną cechą Królestwa Bożego jest jego powszechność: „Nie ma już różnicy między Żydem a Grekiem. Jeden jest bowiem Pan wszystkich. On to rozdziela swe bogactwa wszystkim, którzy Go wzywają.” (Rz 10, 12-13). „Bóg chce, aby wszyscy ludzie zostali zbawieni”, komentuje założyciel Opus Dei: „Jest to wezwanie zwrócone do nas i nakładające na nas

odpowiedzialność, którą podjąć musi każdy. Kościół nie jest gronem zamkniętym tylko dla uprzywilejowanych”^[6].

Jezus nie skierował swojego przesłania zbawienia tylko do nielicznych. Dowodem na to jest fakt, że apostołowie nie ograniczyli się do głoszenia Ewangelii narodom w pobliżu Izraela, ale poszli na cały znany im świat. „Czy wielki Kościół jest małą częścią ziemi?”^[7] - pytał sam siebie święty Augustyn – „Wielki Kościół to cały świat. Gdziekolwiek się udasz, tam jest Chrystus. Wszystkie krańce ziemi są twoim dziedzictwem; chodź, posiadź je wszystkie ze mną”^[8]. Gdziekolwiek jesteśmy, my również możemy skierować do tych wokół nas zaproszenie Pana do udziału w Jego uczcie. Możemy prosić Najświętszą Maryję Pannę, aby obdarzyła nas sercem podobnym do serca Jej Syna,

pełnym pragnienia zbawienia
wszystkich dusz.

[1] Franciszek, *Homilia*, 15-X-2017.

[2] Franciszek, *Homilia*, 24-XII-2019.

[3] Ks. Prał. Fernando Ocáriz,
«Światło, aby widzieć, siła, aby
chcieć», *ABC*, 18-IX-2018.

[4] Franciszek, *Homilia*, 15-X-2017.

[5] Św. Josemaría, *Bruzda*, 795.

[6] Św. Josemaría, *Przyjaciele Boga*,
263.

[7] Św. Augustyn, *Enarrationes in
Psalmos*, 21, 2, 26 (PL 36, 177).

[8] Tamże, 21, 2, 30 (PL 36, 180).

pdf | dokument generowany
automatycznie z [https://opusdei.org/pl-
pl/meditation/rozwazania-wtorek-31-
tygodnia-okresu-zwyklego/](https://opusdei.org/pl-pl/meditation/rozwazania-wtorek-31-tygodnia-okresu-zwyklego/) (21-02-2026)